

Witam serdecznie wszystkich zebranych!

W roku 2018 Indie wspólnie z Ambasadą RP w New Delhi zorganizowały obchody 100. rocznicy Niepodległości Polski w Stanie Gudżarat.

W Uniwersytecie w Jamnagarze miałem z tej okazji wystąpienie, po którym zwrócił się do mnie Ambasador RP prof. Adam Burakowski o uhonorowanie Polskiego Rządu na Uchodźstwie w Londynie. Inicjatywę przekazałem polonijnemu Kołu Polaków z Indii w Wielkiej Brytanii, którego Prezeska p. Wanda Kuraś złożyła wniosek do Instytutu Pamięci Narodowej.

W imieniu członków Koła Polaków z Indii z lat 1942-1948 w Wielkiej Brytanii i Koła w Polsce serdecznie dziękuję Instytutowi Pamięci Narodowej, a szczególnie, zawsze nam życzliwemu Dyrektorowi Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa panu Adamowi Siwkowi za zrealizowanie projektu tablicy upamiętniającej Polski Rząd na Uchodźstwie w Londynie.

Działalność Polskiego Rządu na Uchodźstwie w Londynie w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu jest już zapisana w księdze polskiej historii. W Świątyni Opatrzności Bożej są sarkofagi wszystkich Prezydentów tego Rządu: Władysława Raczkiewicza, Augusta Zaleskiego, Stanisława Ostrowskiego, Edwarda Bernarda Raczyńskiego, Kazimierza Sabbata i Ryszarda Kaczorowskiego.

Dzisiaj przypominamy jedną z kart tej książki *historii* dotyczącej wygnańców z Kresów Wschodnich II RP. Był to czas II wojny światowej.

Wtedy prosiliśmy Boga w pieśni - modlitwie: „Boże coś Polskę... przez tak liczne wieki” ... i kończąc ze łzami w oczach: **„Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie... TAK! Racz nam wrócić, Panie...”**

1 września 1939 roku napadły na Polskę hitlerowskie Niemcy. Atak ten przyniósł zagładę i śmierć milionom niewinnych ludzi w imię nazistowskiej ideologii. Z drugiej strony, w tym samym miesiącu - 17 września zdradziecko zaatakowała naszą Ojczyznę Armia Czerwona. Ta inwazja - to morze krwi i łez bezbronnych ludzi, rodzin, dzieci, to aresztowania, wywózki, więzienia, łagry, obozy i masowe mordowanie Polaków, bez wyroku, bez sądu - tylko dlatego, że byli Polakami.

Setki tysięcy polskich rodzin z Kresów Wschodnich, z maleńkimi dziećmi wyrwano z domów i wywieziono w głąb sowieckiej Rosji do Kazachstanu i na Syberię. Na zesłaniu była niewolnicza praca wyciskająca ostatnie siły aż do skrajnego wyczerpania. A jednak tysiące rodzin przetrwało, wiele zniosło, umiało czerpać nadzieję z Boga w najtrudniejszych doświadczeniach.

Zmianę sytuacji przyniosła wojna w czerwcu 1941 roku, gdy Niemcy i Związek Sowiecki stanęli przeciwko sobie. 30 lipca 1941 roku zawarto układ Sikorski - Majski i nastąpiła „amnestia” dla Polaków, i powstała Polska Armia pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

Stalin, wyraził zgodę na jej exodus do Iranu. Z 78-tysięczną armią wyszło ze Związku Sowieckiego około 40 tysięcy obywateli polskich - głównie rodziny wojskowych - wśród nich ponad połowę stanowiły dzieci i młodzież, przeważnie sieroty. W Rosji pozostało tysiące Polaków.

Dla uratowanych zaczęło się nowe życie, nadal tułacze, ale już na wolności pod opieką Polskiego Rządu na uchodźstwie w Londynie i Wojska Polskiego.

Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zapewniły polskim wygnańcom niezbędne warunki do życia. Zorganizowano szkoły, drukarnie podręczników w Jerozolimie, harcerstwo, delegowano z wojska instruktorów, pobudowano kaplice i kościoły.

Zapewniono niezbędne środki finansowe na realizację wszelkich niezbędnych zadań związanych z budową osiedli.

Tą Polską Odyseją podążali ku Ojczyźnie polscy tułacze przez liczne kraje świata...

Dzięki pomocy Wielkiej Brytanii wiele krajów otworzyło swoje granice dla polskich wygnańców. **Gościny udzieliły kraje znajdujące się na obecnym terytorium: Iranu, Indii, Pakistanu, Libanu, Izraela, Tanzanii, Zambii, Zimbabwe, Keni, Ugandy, Republiki Południowej Afryki, Meksyku i Nowej Zelandii.**

W Osiedlach na każdym kroku był krzewiony polski patriotyzm: w szkole, kościele, w zuchach i harcerstwie. Miejscowa ludność przyjęła nas życzliwie. Każde osiedle było jakby Małą Polską: na maszcie powiewała flaga biało-czerwona, było godło orła białego wykonane z kolorowych kamyków, które przypominały Polskę. Dzisiaj w wielu z tych krajów są miejsca pamięci, pomniki wdzięczności, cmentarze, groby.

Wojna się skończyła. Polskiemu Rządowi na Uchodźstwie w Londynie 5 lipca 1945 roku Wielka Trójka cofnęła akredytację.

Nie wszystkim Polakom dane było do Polski wrócić. Wrócili nieliczni, bo większość Polaków, która straciła swoje domostwa na Wschodzie Polski i często swoich bliskich, wiatr historii rozwał po całym świecie: do Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Republiki Południowej Afryki, Kanady, Australii.

Dla tych, co wrócili: Stało się. Po wielu latach, spełniła się śpiewana na Obczyźnie, do Boga prośba - modlitwa: „Boże coś Polskę... OJCZYZNĘ WOLNĄ... RACZ NAM WRÓCIĆ, PANIE... Tak... Tak... RACZ NAM WRÓCIĆ, PANIE...”.

Tylko, że wtedy nie była to ta wymarzona wolna Ojczyzna. **Nastąpiły długie lata PRL-u...**

Wolność... Wolność przyszła z „Solidarnością”. PAMIĘTAMY ! Insignia państwowej władzy ostatni Prezydent Rządu na Uchodźstwie w Londynie Ryszard Kaczorowski przekazał Prezydentowi Lechowi Wałęsie.

Dlatego - pomni naszej historii, a także, że dzisiaj za wschodnią granicą GORE, jest wojna, wznosimy do Boga prośbę – modlitwę: „**Boże** ... Przed Twe ołtarze zanosim błaganie „OJCZYZNĘ WOLNĄ... POBŁOGOSŁAW, PANIE... POBŁOGOSŁAW, PANIE ...”
AMEN!

Andrzej Jan Chendyński

Warszawa, 3.07.2024 r.
